

## Zabiegi Napoleona o powrót Tadeusza Kościuszki do Polski w 1806 roku w świetle relacji hiszpańskiego dyplomaty Eugenio Izquierdo de Ribera

Nota sporządzona przez Eugenio Izquierdo w Paryżu 24 grudnia 1806 znajduje się w Archivo Historico Nacional w Madrycie, Sección de Estado, legajo 2881. Stanowi ona fragment korespondencji dyplomatycznej prowadzonej w latach 1804–1808 między faworytem Karola IV Burbona i Marii Ludwiki, byłym premierem hiszpańskim Manuelem Godoyem a jego zaufanym doradcą i reprezentantem w stolicy Francji Eugenio Izquierdo de Ribera.

Nad Sekwanę skierował go Godoy z końcem roku 1804 z poleceniem pośredniczenia w negocjacjach z Napolconem w sprawie utworzenia dla niego, tzn. Godoya, niezależnego księstwa w Portugalii.

W połowie 1806 roku w rozmowach z cesarzem na temat przyszłości Portugalii Godoy i Izquierdo zdradzali obawy, że w razie jej okupowania przez wojska hiszpańsko-francuskie rodzina Braganzów ucieknie do Brazylii, która pod ich panowaniem wzmocni się i stanowić może zagrożenie dla kolonii hiszpańskich w Ameryce Południowej.

W tym okresie absorbowala już Napolcona kwestia polska, Izquierdo proponował utworzenie z części ziem polskich królestwa dla regenta portugalskiego Jana. Projekt upadł, gdyż – jak sam donosił do Madrytu 7 czerwca 1806 – państwa zaborcze odmawiały jakichkolwiek cesji terytorialnych.

Po pokonaniu Prus pod Jeną przed Napoleonem otwarła się możliwość rychłej wojny z Rosją. Oznaczała ona szansę na wykrojenie z obszaru zaboru rosyjskiego państewka polskiego. W tej sytuacji cesarz rozpoczął zabiegi o uzyskanie od przebywającego we Francji Tadeusza Kościuszki aprobaty dla swej polityki wobec Polaków oraz akceptacji dla planu powierzenia tronu utworzonego w przyszłości Królestwa Polskiego elektorowi saskiemu Fryderykowi Augustowi. Chciał posłużyć się autorytetem naczelnika powstania z 1794 roku i wzywał go do przyjazdu do Polski. Zadanie nakłonienia Kościuszki do podjęcia takiej decyzji zlecił ministrowi policji Fouché, który szukając sposobów na zmuszenie generała do podporządkowania się woli Napoleona, sporządził bez wiedzy Kościuszki podpisaną jego nazwiskiem odezwę do Polaków i opublikował ją w „La Publiciste” 18 grudnia 1806<sup>1</sup>. Oburzony

<sup>1</sup> Zob. m.in. *Historia dyplomacji polskiej*, pod red. L. Bazylowa, t. III: 1795–1918, Warszawa 1982, s. 52–53; E. Kipa, *Decyzja Kościuszki*, [w:] E. Kipa, *Studia i szkice historyczne*, Wrocław 1959, s. 79–80.

tym oczywistym fałszerstwem Kościuszko usiłował protestować na łamach „Monitora”, ale z powodu sprzeciwu władz francuskich udało mu się to uczynić publicznie dopiero w 1814 roku<sup>2</sup>.

Z niniejszej noty wynika, że w tę misterną grę dyplomaci francuscy pragnęli wciągnąć agenta Godoya, wykorzystując jego kontakty z przyjaciółmi polskiego generała. Izquierdo nie dał się przekupić obietnicą nagrody i pozostał nieufny wobec intrygi. Przez wzgląd na plany portugalskie ulubienca hiszpańskiej pary królewskiej zależało mu jednak na utrzymaniu dobrych stosunków z władcą Francji i wyraził pragnienie rozwiązania całej sprawy zgodnie z intencjami cesarza.

O dalszych szczegółach polskiego epizodu misji Izquierda oraz o stanowisku Godoya wobec postawy samego Kościuszki korespondencja milczy. Jedynie w liście z 28 grudnia 1806 czytamy jeszcze raz o odmowie generała. Skądinąd wiemy, że był on sceptycznie nastawiony do Napoleona i wierzył w zdolność Polaków do odzyskania niepodległości własnymi siłami, bez pomocy cesarza. Nie opuścił Francji, nie poparł kandydatury elektora saskiego i zachował się biernie w okresie tworzenia Księstwa Warszawskiego.

BARBARA OBTUŁOWICZ

## NOTA

El Emperador ha enviado á llamar al General Polaco Kosciusko, ha mandado que le den quanto dinero necesite para el y sus Ayudantes; pero Kosciusko no quiere salir de Paris. Dice que pasó a los Estados Americanos y allá peleó por la libertad; que lo mismo ha hecho en su país, hasta que herido y anegado en su sangre tuvo que ceder a la fuerza; que ahora no quiere ser el Agente de un rey etc; que le dejen obrar por sí, ira; que no necesita sino protección y que el rastablecera la Republica Polaca.

Han publicado una Carta en su nombre y ante ayer solicitaba que la dejasen poner otra en el Monitor para decir que era falsa la primera. El Ministro de la Policia no lo ha permitido pues se ha puesto por este Gobierno. Se resiste à todas ordenes del Emperador y dice que si no quieren dejarle tranquilo en Paris, le den un pasaporte para los estados Americanos.

Yo sé todo esto de primera mano porque tengo amigos que son los suyos en este país.

Me han hablado para que por medio de estos amigos le determine a patir diciéndome que el Emperador agradecerá este servicio y con este motivo me han confiado que sigue, que me ha parecido conveniente comunicar à ust.

El Emperador deseaba casar al Principe Geronimo (después que se divorcie según la ley de su actual muger) con la Princesa de Saxonia y hacer a Geronimo Rey de Polonia. Se ha negado el Elector à tal casamiento. Ha manifestado el Emperador

---

<sup>2</sup> Encyklopedia Powszechna, t. XV, Warszawa 1864, druk. S. Orgelbrand, s. 635.

sumo enfado, sumo descontento. Se ha mudado M. de Talleyrand se ha encargado de la negociacion y en breves dias ha conseguido el asentimiento del Elector. Ahora se trata de que el mismo Elector sea Rey de Prusia; no queria salir de Dresde y M. de Talleyrand lo ha conseguido que el Elector dege su Capital.

Ahora desean de mi que influya con mis amigos para que logren de Kosciusko que vaya à Polonia; pues que no puede tener repugnancia en que Elector de Saxonia ocupe este trono.

Sera toda historia cierta? Yo de nadie me fio; la he oido como una novela y he dicho que desearia se hiciese quanto convenga à las miras de S. M. I. y R.

Si esto llega a quaxar daré parte con puntualidad.

Paris 24 de diciembre de 1806

Izquierdo

Cesarz poslal do polskiego generala [Tadeusza] Kościuszki; rozkazal, by mu dano tyle pieniędzy, ile potrzebuje dla siebie i dla swoich adiutantów; lecz Kościuszko nie chce wyjechać z Paryża. Mówi, że urodził się republikaninem, że był w Stanach Zjednoczonych i tam walczył o wolność; że to samo robił w swoim kraju, aż do chwili gdy ranny i wykrwawiony musiał ustąpić; że obecnie nie chce być agentem króla [elektora saskiego Fryderyka Augusta?] etc., że potrzebuje tylko protekcji i że doprowadzi do odrodzenia Republiki Polskiej.

Kościuszko dowiedziawszy się, że w jego imieniu został opublikowany list [odezwa], prosił przedwczoraj, aby mu pozwolono na zamieszczenie jego własnego listu w Monitorze, w którym ujawni, że poprzedni był sfalszowany. Minister policji [Fouché] nie zgodził się na to, ponieważ ów sfalsyfikowany list opublikował rząd francuski. Kościuszko opiera się wszelkim rozkazom cesarza i żąda, by zostawiono go w spokoju w Paryżu albo by wydano mu paszport do Stanów Zjednoczonych.

Wszystko to wiem z pierwszej ręki, gdyż mam swoich ludzi wśród przyjaciół Kościuszki we Francji.

Proszono mnie, abym za pośrednictwem tych osób naklonił go do opuszczenia Paryża obiecując w zamian nagrodę od cesarza i dlatego powierzono mi tę sprawę, o której uznaję za stosowne poinformować Was.

Cesarz chciał ożenić księcia Hieronima (po tym, jak zgodnie z prawem rozwiedzie się ze swą aktualną żoną) z księżniczką saską i pragnął uczynić go królem Polski. Elektor [saski] nie wyrażał zgody na takie małżeństwo. Cesarz wpadł w gniew i okazał wielkie niezadowolenie. Talleyrand podjął się negocjacji z elektorem i w krótkim czasie wyperswadował od niego zgodę na objęcie tronu polskiego. Obecnie czynione są starania, by elektor został królem Polski. Elektor odmawiał opuszczenia Drezna, jednak Talleyrand namówił go do wyjazdu.

Teraz nalegają, bym z pomocą moich przyjaciół naklonił Kościuszkę do przybycia do Polski, ponieważ nie może się on sprzeciwić przejęciu korony polskiej przez elektora saskiego.

Czyżby cała ta historia była prawdziwa?

Nie bardzo w nią wierzę traktując jak bajkę i oznajmiłem, że chciałbym, aby stało się zadość woli Jego Cesarskiej Mości [Napoleona].

Jeśli dojdzie do rozwiązania sprawy Kościuszki po myśli Bonapartego, poinformuję Was o tym dokładnie.

Paryż 24 grudnia 1806

Izquierdo

## Nota

El Emperador ha enviado á llamar al Senador Polaco Kosciuszko, ha mandado que le den quanto dinero necesita para el y sus Ayu- dantes, pero Kosciuszko no quiere salir de Paris. Dice que nacio Republicano; que pasó á los Estados Americanos y allá peleó por la libertad; que lo mismo ha hecho en su país, hasta que herido y anegado en su sangre tuvo que ceder á la guerra; que ahora no quiere ser el agente de un Rey N.º 1.º que se le defra- ctora por su vida; que no necesita ni de protección y que él restablecerá la República Polaca.

Han publicado una carta en su nombre y ante ayer solicitaba que le desasen poner otra en el Monitor para decir que era falsa la primera.

El Ministro de la Policía no lo ha permiti- do, pues se le ha puesto por este Gobierno.

Se resistió á toda las ordenes del Emperador y dice que si no quieren dejarle tranquilo en Paris, le den un pasaporte para los Es- tados Americanos.

Yo sé todo esto de primera mano por que tengo amigos que son los mejores en esta país.

Me han hablado para que por medio de estos amigos le determinase á partir diciéndome que el Emperador me agradecerá este servicio y con este motivo me han confiado lo que sigue, que me ha parecido conveniente comunicar á V. E.

El Emperador deseaba casar á Princesa Estonimo (después que se divorcia segun la ley de su actual mujer) con la Princesa de Saxonía y sucesor á Gero- nimo Rey de Polonia. Se le ha negado el Celector á tal casamiento. Ha manifestado al Emperador su des- confiado, como descontento. Se ha mudado

M<sup>r</sup>. de Talleyrand se ha encargado de la negociacion y en breves dias ha conseguido el asentimiento del Elector. Ahora se trata de que el mismo elector sea Rey de Polonia; no queria salir de Dresde y M<sup>r</sup>. de Talleyrand se ha conseguido que el Elector deje su Capital.

Ahora desean de mi que influya con mi amigo para que logren de Korsciusko que vaya a Polonia; pues que no puede tener repugnancia en que el Elector de Saxonía ocupe este trono.

¿Era toda esta historia cierta?  
Yo de nadie me fio; ya he oido como una novela y he dicho que desearia se hiciera quanto convenia a las miras de S. M. V. y R.

Si esto llega a quazar daré parte con puntualidad.

Paris 14 de Diciembre del 866